

Niewątpliwie obecność mniejszości niemieckiej w tym regionie miała też zauważalne znaczenia w okresie rumuńskiej tranzycji systemowej. Nieprzypadkowo w okręgu Sibiu już w połowie 2000 r. największymi inwestorami zewnętrznymi były firmy niemieckie¹⁰. Do dziś jest to region, w którym mniejszość niemiecka jest liczna, dobrze zorganizowana, bierze aktywny udział w życiu społecznym i politycznym. Wyrazem tego jest miasto Sibiu, którego burmistrz wywodzi się właśnie z mniejszości.

Jeden z niemieckich badaczy, próbując odpowiedzieć na pytanie: „co pozostało po Sasach Siedmiogrodzkich?”, zwraca uwagę na „około 160 jeszcze dziś stojących z kiedyś 300 istniejących tzw. chłopskich zamków¹¹, umocnień miast i przejść, budowli o charakterze kościołów obronnych”¹². Należy zatem podkreślić istotny wkład Sasów w istniejącą na terenie regionu spuściznę materialną i kulturową (centra miast, charakterystyczny typ zabudowy miejscowości), dostrzegalną na każdym kroku. Zewnętrznym przejawem istnienia mniejszości w Siedmiogrodzie są dwujęzyczne tablice z nazwami miejscowości.

Szwabi z Banatu

Niemcy osiedlali się także nad środkowym Dunajem, co stało się możliwe po zwycięstwie nad Turkami w bitwie pod Wiedniem w 1683 r. Akcję osadniczą prowadził zarówno rząd austriacki, jak i osoby prywatne. Osadnicy pochodzili najczęściej z południowo-zachodniego obszaru obecnych Niemiec, stąd z czasem określano ich jako Szwabów¹³ Naddunajskich (*Donauschwab*en), a całą akcję jako *Schwabenzug*. Osadnictwo następowało m.in. w regionach Baczka i Banat znajdujących się wówczas w granicach Węgier¹⁴. Wysoka jakość ziemi i nowe technologie pozwoliły na zagospodarowanie tego obszaru. W 1718 r. na mocy pokoju w Pożarevacu, po ponad półtora wieku przynależności do Państwa Osmańskiego, Banat został włączony do monarchii habsburskiej, z czasem do jej węgierskiej części. Nowo przyłączony okręg

¹⁰ C. Anderl, *Siebenbürger Sachsen, Banater Schwaben und Landler als Deutsche in Rumänien. Zur Ambivalenz der kulturellen Funktion von Ethnizität in multiethnischen Regionen*, [w:] *Ethnizität in der Transformation. Zur Situation nationaler Minderheiten in Rumänien*, eds. W. Heller et al., Wien 2006, s. 54. Niemieckich firm inwestujących w całym okręgu było prawie 830. Dalej plasowali się inwestorzy włoscy (ponad 150) i austriaccy (60). Podobny napływ inwestycji notowano w Timisoarze, gdzie powstała m.in. fabryka opon Continental.

¹¹ Były to umocnienia służące w razie niebezpieczeństwa do obrony. Typ zabudowy charakterystyczny szczególnie dla Siedmiogrodu.

¹² H. Bergel, *Historische Bilanz. Geschichts- und Kulturleistungen der Siebenbürger Sachsen*, [w:] *Die Deutschen in Ostmittel-...*, s. 11.

¹³ W rzeczywistości odpływali w dół Dunaju z miasta Ulm, położonego w Szwabii – stąd ich określenie. Transport odbywał się rzeką na specjalnych łodziach (Ulmer Schachtel), które mieściły ok. 150 osób wraz z dobytkiem. Po osiągnięciu celu łodzie były rozbierane, a drewno mogło być ponownie wykorzystane.

¹⁴ *Die Gerufenen. Deutsche Leben...*, s. 68.

potrzebował osadników, najczęściej fachowców: rolników, rzemieślników i górników, którzy by go zagospodarowali. W związku z tym ściągano kolonistów z zachodnich części niemieckiego obszaru językowego – ale i z ziem austriackich. Przybysze ci nigdy nie cieszyli się takimi przywilejami jak Sasi z Siedmiogrodu, nigdy też nie otrzymali autonomii¹⁵.

Po zakończeniu I wojny światowej mocą postanowień traktatu pokojowego w Trianon Banat został podzielony między Węgry, Jugosławię i Rumunię. W części rumuńskiej znalazło się m.in. ok. 250 tys. Niemców stanowiących w 1930 r. 20,6% mieszkańców regionu. Najważniejszym ośrodkiem mniejszości była bez wątpienia Timișoara (niem. Temeschwar)¹⁶.

Z czasem także wśród tej grupy wytworzyło się poczucie nowej, małej ojczyzny, czemu sprzyjał używany dialekt, tradycje, przynależność do jednej grupy religijnej. Zasiedlenie Banatu następowało zresztą w kilku fazach. Do dziś Banat jest zaliczany do głównych regionów, w których obecna jest mniejszość niemiecka, licząca tamże kilkanaście tysięcy osób.

Niemcy z regionu Satu Mare

Obszar wokół Satu Mare (niem. Sathmar) należał niewątpliwie do tych miejsc, gdzie osadnicy pochodzenia niemieckiego pojawili się najwcześniej – być może już ok. 1000 r. za czasów węgierskiego władcy Stefana I¹⁷, który pojął za żonę księżniczkę bawarską, choć dane te niezwykle trudno potwierdzić. Właściwe osadnictwo, w dostrzegalnej liczbie, zostało jednak przeprowadzone w XVIII w., kiedy to sprowadzono Szwabów (stąd też późniejsze określenie grupy: Sathmar Schwaben). Na początku następnego stulecia ich liczbę szacuje się na ok. 7 tys. Do grupy tej zalicza się także Niemców z pobliskiego okręgu Maramuresz i z okolic Oradei (niem. Großwardein). W 1930 r. ludność ta stanowiła zaledwie 1,7% mieszkańców (prawie 22 tys.), nie była zatem liczna w porównaniu z innymi grupami niemieckojęzycznymi w Rumunii¹⁸.

Pod względem religijnym grupa należała do ludności wyznania rzymskokatolickiego. Jej główne zajęcie stanowiła uprawa ziemi. Ograniczenie ich praw należało z kolei wiązać z działaniami władz węgierskich w XIX stuleciu, które to wprowadziły język węgierski zarówno do szkolnictwa, jak i instytucji kościelnych. Dzisiaj to jeden z tych regionów Rumunii, w którym mniejszość niemiecka jest obecna w liczbie kilku tysięcy osób¹⁹.

¹⁵ C. Anderl, *op. cit.*, s. 44-45.

¹⁶ M.A. Eder, *op. cit.*, s. 772-773.

¹⁷ Ziemie te do 1918 r. należały do Węgier.

¹⁸ M.A. Eder, *op. cit.*, s. 779-781.

¹⁹ H. Baier et al., *Geschichte und Tradition der deutschen Minderheit in Rumänien*, Mediaș 2011, s. 23-24.

Niemcy z Bukowiny

Osadnictwo niemieckie na północnym wschodzie Bukowiny istniało wprawdzie już w XIV stuleciu (dotyczyło głównie miast), lecz nie okazało się trwałe. Stąd początki obecności Niemców w tym regionie przypadają na lata 70. XVIII w., kiedy to Bukowinę włączono do Austrii. Werbunek przybyszów prowadziły władze w Wiedniu. Jego powodem był brak wykwalifikowanych sił do zagospodarowania przejętego terytorium. Liczba osiedlonych sięgnęła ok. 4-5 tys., z tego ok. 1 tys. stanowili rzemieślnicy, kupcy, duchowni, nauczyciele i urzędnicy. Ci ostatni odgrywali zresztą istotną rolę. W tym wielonarodowym regionie, niezdominowanym praktycznie przez żadną grupę narodowościową, Niemcy szybko zdobyli istotne pozycje. Najlepiej uwidoczniło się to w rozwoju nauki i kultury. W 1875 r. w Czerniowcach założono uniwersytet niemieckojęzyczny im. Franza Josefa, wówczas najbardziej na wschód wysuniętą uczelnię z niemieckim jako językiem wykładowym²⁰.

Oprócz ludności niemieckojęzycznej w miastach nie brakowało ich także w osiedlach o charakterze wiejskim, szczególnie w tych położonych w środkowej części regionu, oraz w osiedlach górniczych i hutniczych. W połowie XIX stulecia Niemcy stanowili 6,4% mieszkańców Bukowiny, z czasem odsetek ten nieznacznie wzrósł²¹.

Osadnicy wywodzili się przede wszystkim ze Szwabii oraz ze Spiszu. Ci pierwsi zajmowali się głównie rolnictwem, natomiast druga grupa pracowała przy eksploatacji rudy żelaza. Z czasem przybyli także szklarze i chłopcy wywodzący się z obszaru Czech. W 1910 r., według danych dotyczących używanego języka, osoby niemieckojęzyczne stanowiły w regionie ok. 21% mieszkańców (prawie 169 tys., jednak w tej grupie było ok. 95 tys. ludności żydowskiej), 20 lat później było to ok. 11% (prawie 94 tys.)²².

Po upadku Austro-Węgier region został włączony w granice Rumunii. Przemawiało za tym to, iż ludności rumuńskiej mieszkało w nim istotnie dużo, w 1910 r. 34%, nieco więcej było Ukraińców (37,5%). Po zmianie przynależności państwowej nie zmienił się wielonarodowościowy charakter Bukowiny. Zanik grupy był pochodną wydarzeń II wojny światowej i wysiedlenia Niemców objętych programem Heim ins Reich.

²⁰ H. Heppner, *Die wirtschaftliche Bedeutung der deutschen Siedlungsgebiete in Südosteuropa für das Habsburgerreich 1720-1918*, [w:] *Die Deutschen in Ostmittel-...*, s. 91; E. Turczynski, *Deutsche Siedlungen am Ostrand der Karpaten. Die Bukowina und Galizien*, [w:] *Die Deutschen in Ostmittel-...*, s. 178, 187; *Die Gerufenen. Deutsche Leben...*, s. 96-99.

²¹ J. Buszko, *Przeobrażenia społeczno-narodowościowe na Bukowinie w dobie przemian konstytucyjnych Austro-Węgier 1866-1914*, [w:] *Bukowina po stronie dialogu*, red. K. Feleszko, Sejny 1999, s. 43-47.

²² M.A. Eder, *op. cit.*, s. 775-777; E. Turczynski, *op. cit.*, s. 184. Zaliczanie ludności żydowskiej do przedstawicieli narodowości niemieckiej stanowi istotny problem badawczy.

Niemcy z Besarabii

Również i w tym przypadku mamy do czynienia z osadnictwem będącym następstwem zmian granic. Po rosyjskim zwycięstwie nad Turkami w 1812 r. car Aleksander I zachęcał do przybycia na nowo pozyskany obszar Besarabii²³ – w celu jego zasiedlenia i zagospodarowania. Koloniści przybywali Dunajem ze Szwabii²⁴ i z Prus, niepewni sytuacji gospodarczej w swej ojczyźnie znajdującej się wówczas we władaniu Napoleona. Druga fala osadnictwa przybyła w latach 1814-1816 z Prus przez Warszawę. Niemieckojęzyczna ludność nad Morzem Czarnym zajmowała się przede wszystkim uprawą roli²⁵. Po utracie przywilejów w Rosji (1871) duża część Niemców przesiedliła się do tureckiej wówczas Dobrudży. Do największych osiedli niemieckich w Besarabii należały Tarutino i Sarata.

Po zakończeniu I wojny światowej zdecydowano o przekazaniu Rumunii obszaru Besarabii. Niemcy, w liczbie prawie 80 tys., stanowili w tym regionie niespełna 3% ludności, ich znaczenie można zatem uznać za marginalne. W czasie II wojny światowej ludność ta otrzymała możliwość powrotu do Rzeszy w ramach akcji tzw. Heim ins Reich (Powrót do Rzeszy). Z oferty skorzystało ok. 93 tys. osób, które osiedlono na okupowanych ziemiach polskich, w Kraju Warty i w Prusach Zachodnich. W ten sposób grupa ta praktycznie zniknęła ze statystyk dotyczących mniejszości niemieckiej w Rumunii²⁶.

Niemcy z Dobrudży

Do 1878 r. Dobrudża należała do Turcji. Wtedy osiedlała się tam ludność niemieckojęzyczna przybywająca z Besarabii po utracie przywilejów, jakie posiadali wcześniej w Cesarstwie Rosyjskim. Był to jedyny przypadek, kiedy to Niemcy byli poddanymi sułtana. Pierwsi osadnicy pochodzenia niemieckiego napływali tam jednak już w połowie XIX stulecia, głównie z Wirtembergii. Ostatnia fala osadnictwa to koniec tegoż stulecia (okolice Konstancy). Do największych kolonii niemieckich należały miejscowości Cobadin, Cogeałac i Malcoci. Przynależność państwowa obszaru położonego na zachodnim wybrzeżu Morza Czarnego zmieniła się w toku wojny rosyjsko-tureckiej: północna część Dobrudży została włączona do Rumunii po II wojnie bałkańskiej (1913), to samo stało się z południową częścią tego regionu. Do zmian

²³ Niekiedy niemieckojęzyczna ludność, która osiedliła się w Besarabii, Dobrudży i na północnym wybrzeżu Morza Czarnego, określana jest jako Niemcy czarnomorscy – *Schwarzmeer-deutsche*.

²⁴ Ich także często określano jako „Szwabi”.

²⁵ F. Gottas, *Die Deutschen in Südosteuropa. Von den Ansiedlungen im Mittelalter und im 18. Jahrhundert zur Rückbewegung im 20. Jahrhundert*, [w:] *Die Deutschen in Ostmittel-...*, s. 201; *Die Gerufenen. Deutsche Leben...*, s. 112.

²⁶ M.A. Eder, *op. cit.*, s. 773-774.

granic doszło jeszcze w okresie II wojny światowej. Na mocy II arbitrażu wiedeńskiego (1940) południowa Dobrudża została włączona do Bułgarii. Niemcy w Dobrudży zajmowali się przede wszystkim rolnictwem. Stanowili nieznaczny odsetek ludności regionu, w 1930 r. ok. 1,5% (12,5 tys.). Po przesiedleniu w ramach akcji Heim ins Reich w Dobrudży pozostali nieliczni²⁷.

Liczebność, działalność polityczna i kulturalna, polityka władz wobec Niemców

Jak wspomniano, przez długi okres Niemcy osiedlali się na obszarze wchodzącym w skład Węgier (względnie Austro-Węgier), dopiero po 1918 r. istotna część opisywanego obszaru znalazła się w granicach państwa rumuńskiego. W konsekwencji podlegali oni zróżnicowanej polityce kształtowanej przez te państwa.

Ludność niemiecka była stosunkowo liczna. W 1880 r. Niemcy w części zalitawskiej Austro-Węgier stanowili 12,5% ludności, 20 lat później – 11,1%, a w 1910 r. – 9,8%. Lokalnie udział ten był znaczniejszy. W 1880 r. Niemcy w Budapeszcie stanowili 34,2% mieszkańców²⁸. Rysujący się na przestrzeni wieków spadek udziału procentowego w liczbie ludności był spowodowany procesami madziaryzacyjnymi przede wszystkim w drugiej połowie XIX w. Ulegała im zwłaszcza ludność miejska z powodów gospodarczych i kulturalnych, czego dowodzi wspomniany przykład Budapesztu oraz wielu innych ośrodków²⁹. Wyrazem madziaryzacji było również zniesienie w Siedmiogrodzie tradycyjnej autonomii saskiej (*Universitas Saxonum*) w 1876 r.³⁰

Po zmianach granic wywołanych pierwszą wojną światową Rumunia stała się państwem prawdziwie wielonarodowym: mniejszości narodowe stanowiły ok. 30% jej mieszkańców³¹. Konstytucja gwarantowała mniejszościom reprezentację w parlamencie, co dotyczyło także Niemców. Było to także pochodną ich liczebności, gdyż Niemcy byli drugą po Węgrach pod względem liczebności mniejszością w państwie rumuńskim. Stanowili 4,1% ludności (Węgrzy prawie 8%)³². Nowe gra-

²⁷ F. Gottas, *Die Deutschen in Südosteuropa*, s. 201-202; M.A. Eder, *op. cit.*, s. 777-779.

²⁸ F. Gottas, *Die Deutschen Volksgruppen im Königreich Ungarn im 19. Jahrhundert*, [w:] *Die Deutschen in Rumänien heute. Ihr Schicksal als schwindende nationale Minderheit*, Tutzing 1987, s. 35-36.

²⁹ W latach 1880-1910 odsetek Niemców wśród ludności miejskiej węgierskiej części monarchii naddunajskiej spadł z ponad 18% do 9,9%.

³⁰ F. Gottas, *Die Deutschen Volksgruppen*, s. 45.

³¹ M. Willaume, *Rumunia*, Warszawa 2004, s. 97.

³² *Ibidem*, s. 118. W wyniku I wojny światowej Rumunia uzyskała zarówno Siedmiogród, jak i większą część Banatu.

nice nie oznaczały zmniejszenia nacisków unifikacyjnych w stosunku do ludności niemieckojęzycznej.

Według danych ze spisu powszechnego z 1930 r. (dane na podstawie języka ojczystego) w państwie rumuńskim mieszkało 760,7 tys. Niemców. Najliczniej byli reprezentowani w Banacie i Siedmiogrodzie. Około 15,5 tys. Niemców mieszkało w Bukareszcie, który w statystykach ujęty jest w regionie „stara Rumunia”³³. Liczebność i terytorialne rozmieszczenie mniejszości niemieckiej w Rumunii w 1930 r. przedstawiono w tabeli.

Tabela. Liczebność Niemców w Rumunii, według regionów, w 1930 r.

Region	Liczba Niemców
Banat	281 067
Siedmiogród	237 881
Bukowina	93 812
Besarabia	80 568
„Stara Rumunia”	33 075
Obszar Satu Mare	21 845
Dobrudża	12 439
RAZEM	760 687

Źródło: *Das Schicksal der Deutschen in Rumänien. Dokumentation der Vertreibung der Deutschen aus Ost-Mitteleuropa*, Bd. 3, red. T. Schieder, Berlin 1957, s. 16E.

Niemcy byli zróżnicowani pod względem religijnym (w Bukowinie i Banacie głównie katolicy, w Besarabii i Siedmiogrodzie zdecydowanie przeważali protestanci, w pozostałych rejonach niewielką przewagę mieli protestanci). Jeśli chodzi o możliwość pobierania nauki w języku niemieckim, to sytuacja Niemców pogorszyła się po włączeniu do „Wielkiej Rumunii” po 1918 r. Względą autonomię szkolną mieli jedynie Sasi w Siedmiogrodzie, co należy wiązać z tradycjami i liczebnością tej grupy. Rumunizacji został poddany m.in. uniwersytet w Czerniowcach. Sytuacja uległa poprawie w czasie II wojny światowej, co z kolei należy wiązać z naciskami III Rzeszy na Rumunię. W 1942 r. Niemcy mieli do dyspozycji 146 przedszkoli, 457 szkół podstawowych, 27 szkół średnich. W sumie naukę w nich pobierało ponad 62 tys. dzieci nauczanych przez prawie 1700 nauczycieli³⁴.

³³ M. Kroner, *Die Nationalitätenpolitik Rumäniens 1918-1945. Mit besonderer Berücksichtigung der Siebenbürger Sachsen*, [w:] *Die Deutschen in Rumänien...*, s. 59.

³⁴ M.A. Eder, *op. cit.*, s. 822-827, 830-832. Ponad 250 szkół podstawowych funkcjonowało w Siedmiogrodzie.

Istotne znaczenie miała także aktywność kulturalna i wydawnicza. Nieprzypadkowo Timișoară określano „małym Wiedniem”, tamże funkcjonował niemiecki teatr (podobnie w Czerniowcach). Niemcy w Rumunii wydawali liczne gazety, m.in.: „Temeswarer Zeitung”, „Deutsche Zeitung Bessarabiens”, „Sathmarer Schwabenpost”, „Siebenbürgische-Deutsche Schwabenpost”. Powstawały liczne towarzystwa o charakterze naukowym. Pod koniec lat 20. XX w. biblioteka Sasów w Sibiu – największa tego typu instytucja mniejszości – liczyła ponad 100 tys. tomów³⁵.

W okresie międzywojennym mniejszości zostały poddane rumunizacji. Na działalność religijną, oświatową i narodową otrzymywały ze strony państwa rumuńskiego bardzo ograniczone środki. Członkowie mniejszości ponosili także koszty reformy rolnej, wielu z nich utraciło majątki ziemskie. Ograniczenia dotyczące używania języka objęły administrację. Wiele do życzenia pozostawiała możliwość pobierania nauki w języku mniejszości, w zasadzie jedynym wyjściem z tej sytuacji było zakładanie własnych placówek oświatowych. Przykładem działań rumunizacyjnych na poziomie szkolnym były niemieckie gimnazja, których absolwenci zmuszani byli zdawać egzamin końcowy przed centralną komisją w języku rumuńskim (sic!)³⁶.

Przedstawiciele mniejszości niemieckiej byli obecni w rumuńskich instytucjach politycznych. W Izbie Reprezentantów zasiadało 7-10 niemieckich posłów, a w Senacie 2-4 osoby tworzyły tzw. Partię Niemiecką (Deutsche Partei)³⁷. Było to jednakże jedynie ugrupowanie funkcjonujące na płaszczyźnie parlamentarnej.

Jednocześnie już w 1921 r. w Czerniowcach udało się stworzyć ogólnokrajową organizację Niemców w Rumunii: Verband der Deutschen in Rumänien³⁸, której przewodniczącym został Rudolf Brandsch. Związek stawiał sobie za zadanie przede wszystkim ochronę praw mniejszości. Były w nim reprezentowane grupy Niemców z poszczególnych regionów Rumunii. Nie udało się natomiast stworzyć ogólnorumuńskiej partii, która mogłaby reprezentować interesy mniejszości nie tylko na poziomie parlamentu. Związek był organizacją uznaną i docenioną przez władze rumuńskie, czego wyrazem było powierzenie Brandschowi funkcji podsekretarza stanu w rządach Iorgi i Vaida-Voievody (1931-1932)³⁹.

Przemiany wewnętrzne w Niemczech – ewolucja w kierunku nazizmu – nie pozostały bez wpływu na Niemców w Rumunii, i tu bowiem dały się zauwa-

³⁵ *Ibidem*, s. 845-852.

³⁶ M. Kroner, *op. cit.*, s. 67.

³⁷ *Ibidem*, s. 74. Niemcy tworzyli bloki wyborcze, w konsekwencji czego otrzymywali więcej mandatów, niż wynikałoby to z ich udziału w ogólnej liczbie ludności.

³⁸ Taką nazwę organizacja nosiła do 1935 r. Następnie była to Deutsche Volksgemeinschaft in Rumänien, wreszcie od 1940 r. Nationalsozialistische Partei der Deutschen Volksgruppen in Rumänien, rozwiązana w 1944 r.

³⁹ M. Willaume, *op. cit.*, s. 110.

żyć wpływy narodowosocjalistyczne. Przybrało to formę utworzenia organizacji popierających nazistowską politykę. W ten sposób powstała Nationalsozialistische Selbsthilfegung der Deutschen in Rumänien czy Deutsche Volkspartei Rumäniens na czele z Alfredem Bonfertem⁴⁰.

Wraz z dojściem do władzy Hitlera Niemcy w Rumunii wiązali niewątpliwie nadzieje na poprawę swego położenia. W hitlerowskich planach podboju Europy Rumunia także odgrywała zresztą istotną rolę. W okresie wojny wśród analizowanej grupy, przynajmniej w jej części, można dostrzec tendencje do coraz szerszego wpierania idei nazistowskich. Świadczyło o tym tworzenie organizacji znanych z III Rzeszy, jak Deutsche Jugend czy też Bund Deutscher Mädel. W tworzonych w Rumunii oddziałach Waffen-SS służbę podjęło ok. 48 tys. ochotników wywodzących się z tego państwa, walczyli oni na froncie wschodnim⁴¹.

Mimo nadziei na poprawę losu wojna przyniosła grupom niemieckojęzycznym na obszarze Rumunii niekorzystne zmiany. Były one związane ze stratami terytorialnymi doznanymi przez Rumunię. W czerwcu 1940 r. ZSRR zyskał Besarabię i północną część Bukowiny, w sierpniu tego samego roku na mocy drugiego arbitrażu wiedeńskiego dokonano podziału Siedmiogrodu, którego północna i wschodnia część została włączona do Węgier, a we wrześniu 1940 r. Bułgaria uzyskała południową Dobrudżę (traktat w Craiovej)⁴². W konsekwencji poszczególne grupy mniejszości niemieckiej znalazły się poza granicami Rumunii, co nie oznaczało poprawy ich położenia. W związku z tym liczba Niemców w Rumunii obniżyła się. W 1941 r., według szacunków, Niemców w Rumunii miało być ok. 540 tys., ponad 200 tys. mniej niż dekadę wcześniej⁴³.

Przesiedlenia były związane ze wspomnianymi zmianami granic z 1940 r. III Rzesza zawarła z Moskwą porozumienie dotyczące przesiedlenia z przejętych regionów ludności pochodzenia niemieckiego. Objęły one ok. 93 tys. Niemców z Besarabii i ok. 40 tys. z Bukowiny. Podobne porozumienie Berlin zawarł z Rumunią, w związku z czym z południowej Bukowiny na obszary okupowane przez III Rzeszę przesiedlono kolejne ponad 52 tys. osób, a z Dobrudży ok. 15 tys. Niemców⁴⁴.

Wreszcie jedną z ostatnich konsekwencji II wojny światowej dla Niemców w Rumunii były deportacje do Związku Radzieckiego przeprowadzone na początku 1945 r. Jak się oblicza, objęły one ok. 70 tys. osób, które zostały zmuszone do pracy

⁴⁰ W. König, *Die Deutschen in Rumänien seit 1918*, [w:] *Die Deutschen in Ostmittel-...*, s. 255-263; M.A. Eder, *op. cit.*, s. 789-791.

⁴¹ J. Böhm, *Die Gleichschaltung der Deutschen Volksgruppe in Rumänien und das Dritte Reich 1914-1944*, Frankfurt am Main 2003, s. 318.

⁴² M. Willaume, *op. cit.*, s. 142-146.

⁴³ M.A. Eder, *op. cit.*, s. 771.

⁴⁴ *Ibidem*, s. 793-797. Przesiedlenia odbyły się w ramach akcji Heim ins Reich.

w kopalniach, hutach, w budownictwie i w rolnictwie. Śmiertelność w tej grupie wyniosła ok. 15%, ci, którzy przeżyli, mogli powrócić dopiero po 1949 r.⁴⁵

Po zakończeniu II wojny światowej wobec mniejszości narodowych nie prowadzono konsekwentnej polityki. Okresy odwilży przeplatały się z okresami różnego rodzaju nacisków mających na celu rumunizację, niedopuszczanie do rozwoju szkolnictwa w językach mniejszości. Szczególnie było to widoczne na szczeblu lokalnym⁴⁶.

W 1951 r., co było pochodną sporów między Stalinem a Titą w obozie socjalistycznym, władze Rumunii przeprowadziły „profilaktyczną” akcję przesiedlenia tzw. niepewnych elementów zamieszkujących obszar wzdłuż granicy rumuńsko-jugosłowiańskiej. Objęła ona ok. 10 tys. (1/4 wszystkich deportowanych) Szwabów z Banatu, których osiedlono na stepach Bărăgan. Ich powrót był możliwy po pięciu latach⁴⁷.

Mimo to funkcjonowanie Niemców w powojennej Rumunii nieco odbiegało od ich położenia w innych państwach socjalistycznych. Zwraca uwagę to, że w Rumunii funkcjonowała znaczna liczba niemieckich instytucji. Zaliczały się do nich: szkoły na różnym poziomie nauczania, niemiecki teatr w Timișoarze, gazety wydawane w języku niemieckim (w Bukareszcie „Neuer Weg” i w Timișoarze „Neue Banater Zeitung”), radio nadające w języku niemieckim oraz czasopisma naukowe i literackie. W Sibiu znajdowało się towarzystwo prowadzące badania naukowe nad dziejami mniejszości. Działalność prowadziły także chóry, grupy taneczne i orkiestry. W roku szkolnym 1982/1983 nauczanie w języku niemieckim prowadzono w 638 oddziałach szkolnych. Naukę pobierało ponad 49 tys. dzieci, nauczało ich prawie 2 tys. nauczycieli. Liczby te nie dziwią, jeśli weźmie się pod uwagę, że według spisu powszechnego z 1977 r. w Rumunii mieszkało jeszcze ok. 360 tys. Niemców (z tego ok. 170 tys. w Siedmiogrodzie, 160 tys. w Banacie i ok. 30 tys. w innych częściach kraju)⁴⁸.

Działalność ta była zatem aktywna i rozległa. Z jednej strony należy jednak pamiętać, iż wszystko to odbywało się w warunkach państwa socjalistycznego, scentralizowanego. Inne mniejszości, podobnie jak niemiecka, mogły sobie pozwolić na tyle, na ile pozwolił rząd w Bukareszcie. Z drugiej strony Rumunia prowadząca nieco bardziej otwarte kontakty z RFN, które nie były obciążone historycznie, pozwalała na ową aktywność.

Decydujące dla obecnej liczebności Niemców w Rumunii były wyjazdy przedstawicieli tej grupy do RFN. Akcja, określana często mianem łączenia rodzin (podobnie

⁴⁵ H. Baier et al., *op. cit.*, s. 97-98.

⁴⁶ Szerzej na temat położenia Niemców w powojennej Rumunii zob.: H. Hartl, *Die Deutschen in Rumänien nach 1945. Ihr Schicksal als schwindende nationale Minderheit*, [w:] *Die Deutschen in Rumänien...*, s. 84-94.

⁴⁷ H. Baier et al., *op. cit.*, s. 102-103.

⁴⁸ W. König, *op. cit.*, s. 264-273.

jak w przypadku Polski), nie byłaby zapewne możliwa, gdyby nie w miarę niezależna pozycja Rumunii w bloku wschodnim oraz gdyby nie doszło do nawiązania stosunków dyplomatycznych między Bonn i Bukaresztem w 1967 r. W konsekwencji dochodziło do wizyt na najwyższym szczeblu (np. ministra spraw zagranicznych Willy'ego Brandta i prezydenta Gustava Heinemanna w Bukareszcie), podczas których ustalano szczegóły dotyczące zgody władz rumuńskich na wyjazd Niemców. Umożliwiając tego rodzaju akcję, kierowano się przede wszystkim wolą wyjazdu ze strony Niemców znajdujących się w Rumunii. Istotne znaczenie miał także proces Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie, przyczyniający się do odprężenia kontaktów Wschód-Zachód w połowie lat 70. XX stulecia. Przed nawiązaniem stosunków między RFN a Rumunią wyjazdy członków mniejszości niemieckiej były sporadyczne: do 1967 r. objęły prawie 16,5 tys. osób, w latach 70. ponad 71 tys. opuszczających Rumunię. Wzrost nastąpił po zawarciu porozumień dwustronnych. W konsekwencji do 1987 r. Rumunię opuściło 207 tys. Niemców, najwięcej w okresie po 1978 r. Poprzez te wyjazdy liczebność mniejszości została znacznie ograniczona⁴⁹.

Proces wyjazdów był kontynuowany po obaleniu systemu komunistycznego. W latach 1990-1994 do Niemiec wyjechało 171,9 tys. członków mniejszości. Spis z 1992 r. wykazał, iż pozostało ich na miejscu jeszcze prawie 119,5 tys. Spadek liczebny był dostrzegalny przede wszystkim w miejscach, gdzie mniejszość niemiecka była najliczniejsza: w okręgu Sibiu w okresie 1977-1992 liczba Niemców zmniejszyła się o 82,5% (do prawie 17 tys.). Osobliwość stanowił okręg Satu Mare, w którym w analogicznym okresie liczba osób przyznających się do „niemieckości” wzrosła o 123% (do ponad 14 tys.). Byli to głównie Węgrzy powołujący się na swe niemieckie korzenie. Spadała także, co oczywiste, liczba oddziałów szkolnych z wykładowym niemieckim. W roku szkolnym 1994/1993 było ich 302, uczęszczało do nich prawie 21 tys. dzieci⁵⁰. Liczebność mniejszości obniżała się w kolejnych latach, o czym świadczą dane ze spisów powszechnych z lat 2002 i 2011. W 2002 r. Niemców w Rumunii pozostało tylko prawie 60 tys.⁵¹ Według danych z 2011 r. liczba ta spadła do niespełna 37 tys.⁵²

⁴⁹ S. Acker, *Die Rumäniendeutschen zwischen Bonn und Bukarest. Ihre Stellung und Bedeutung in den deutsch-rumänischen Beziehungen*, [w:] *Die Deutschen in Rumänien...*, s. 141-144; D. Reissenberger, *Zur Ausweitung des freiwilligen Ausreiseprozesses. Die Rolle Bonns und der Landsmannschaften*, [w:] *Die Deutschen in Rumänien...*, s. 159-161; H. Baier et al., *op. cit.*, s. 114.

⁵⁰ W. König, *op. cit.*, s. 278-279, 292.

⁵¹ G. Janusz, *Statystyczny obraz mniejszości narodowych we współczesnej Europie*, [w:] E. Michalik, H. Chałupczak, *Mniejszości narodowe i etniczne w procesach transformacji oraz integracji*, Lublin 2006, s. 40.

⁵² *Romania in figures 2012*, Bucharest 2012, s. 11.

Mniejszość niemiecka we współczesnej Rumunii

We współczesnej Rumunii mniejszość niemiecka jest grupą nieliczną. Jej obecność zauważalna jest przede wszystkim w Siedmiogrodzie, Banacie i w regionie Satu Mare. Po upadku systemu komunistycznego mniejszości mogły zacząć funkcjonować w państwie demokratycznym, które przestrzega ich praw. Odbywa się to na podstawie rozwiązań konstytucyjnych, gdyż jak dotąd w Rumunii nie przyjęto żadnej ustawy dotyczącej tylko mniejszości. Gwarancję praw stanowią także międzynarodowe umowy podpisane przez rząd w Bukareszcie.

Organem konstytucyjnym, który zajmuje się bieżącymi kwestiami prawnymi, administracyjnymi oraz finansowymi związanymi z mniejszościami, jest Rada ds. Mniejszości Narodowych. W niej reprezentowanych jest 19 grup mniejszościowych żyjących w państwie rumuńskim. Ma ona za zadanie także podtrzymywanie kontaktów z mniejszościami oraz składanie projektów ustaw i uchwał dotyczących zainteresowanych⁵³.

Niemcy, zamieszkując na w miarę zwartym obszarze, korzystają z rozwiązań dotyczących możliwości stosowania języka ojczystego w kontaktach z władzami lokalnymi. Jest to dopuszczalne, jeżeli na obszarze gminy mniejszości stanowią przynajmniej 20% jej mieszkańców. Odsetek jest określany na podstawie danych z ostatniego spisu powszechnego. Z kolei gdy przedstawiciele mniejszości stanowią co najmniej 1/3 składu rady miasta lub gminy, wówczas mają prawo używania swego języka podczas obrad. Mniejszości mogą także korzystać ze swojego języka przed sądami we wszystkich okręgach administracyjnych, jednak z zaznaczeniem, że nie będzie to generowało dodatkowych kosztów. Na podstawie prawa wyborczego organizacje mniejszości korzystają z możliwości posiadania swego przedstawiciela w Izbie Deputowanych, pod warunkiem uzyskania odpowiedniej liczby głosów⁵⁴.

Działalność polityczna mniejszości niemieckiej jest widoczna przede wszystkim na poziomie lokalnym. Najlepszą tego egzemplifikacją jest miasto Sibiu położone w Siedmiogrodzie, którego burmistrzem od roku 2000 jest przedstawiciel mniejszości Kalus Johannis, a grupa posiada liczną reprezentację w radzie miasta⁵⁵.

⁵³ A. Maksimiec, *Mniejszości narodowe i etniczne w krajach Europy Środkowej i Wschodniej po przystąpieniu do Unii Europejskiej*, Warszawa 2012, s. 89-90.

⁵⁴ K. Koźbiał, *Ugrupowania polityczne mniejszości narodowych w Rumunii. Przykład Węgrów i Niemców*, „Przegląd Politologiczny” 2014, nr 2, s. 42-43; J. Sallanz, *Nationale Minderheiten im postsozialistischen Rumänien*, [w:] *Rumänien heute*, red. I. Dondorici, Wien 2011, s. 86-87; N. Berber, *Minority Languages in Twenty-First Century Central Europe: Between Assimilation and Cohabitation*, [w:] *Practice of Minority Protection in Central Europe*, eds. E. Lantschner, S. Constantin, J. Marko, Baden-Baden 2012, s. 106.

⁵⁵ K. Koźbiał, *op. cit.*, s. 48. Warto podkreślić, iż w ponad 150-tysięcznym mieście Niemców jest jedynie ok. 2,5 tys.

Na poziomie ogólnopaństwowym ugrupowaniem politycznym reprezentującym interesy mniejszości jest Demokratyczne Forum Niemców w Rumunii, powstałe pod koniec 1989 r. Z formalnego punktu widzenia jest to organizacja pożytku publicznego zwracająca uwagę nie tylko na kwestię politycznej aktywności grupy, ale również na sprawy identyfikacji kulturowej czy problemy społeczno-gospodarcze. Od 1992 r. w Izbie Deputowanych parlamentu rumuńskiego ugrupowanie regularnie ma jednego przedstawiciela. Z kolei na poziomie lokalnym przedstawiciele mniejszości są obecni w 23 radach gmin i 2 radach miejskich. W 9 przypadkach obsadzili stanowiska burmistrzów (wójtów), co na pewno należy uznać za znaczący sukces⁵⁶.

Ciągle funkcjonuje także szkolnictwo w języku ojczystym mniejszości niemieckiej. W roku szkolnym 2011/2012 naukę w przedszkolach pobierało 6 tys., na poziomie szkół podstawowych i gimnazjalnych 11 tys., a na poziomie szkół średnich ponad 3 tys. uczniów⁵⁷. Także na poziomie lokalnym istnieje aktywność w obszarze kultury i podtrzymywania tradycji.

Konstytucyjnie w Rumunii nie uregulowano również prawa mniejszości do własnych mediów. Czynią to – w odniesieniu do wszystkich obywateli – ustawy o mediach z 1994 i 2002 r. Zadaniem rumuńskiego radia i telewizji publicznej jest także promowanie wartości istotnych z punktu widzenia mniejszości. Jeśli na szczeblu lokalnym mniejszości stanowią co najmniej 20% mieszkańców, wówczas telewizja emituje serwisy informacyjne w języku mniejszości. Pierwszy kanał rumuńskiej telewizji co 2 tygodnie emituje program „Panorama” w języku niemieckim. Istotniejsze znaczenie mają programy o charakterze lokalnym. W języku niemieckim audycje emituje przykładowo Radio Timișoara⁵⁸.

Mniejszości narodowe w Rumunii otrzymują również wsparcie działalności kulturalnej. Napływa ono z budżetu centralnego dwoma drogami: przez tzw. departament relacji międzyetnicznych i ze strony ministerstwa kultury. Organizacje i instytucje mniejszości są także wspierane przez władze lokalne⁵⁹.

Mimo znacznego spadku liczebności mniejszości niemieckiej w Rumunii, na co wyraźnie wskazują dane statystyczne, grupa ta jest zauważalna w poszczególnych regionach analizowanego państwa. Jest obecna w lokalnym życiu politycznym, społecznym, gospodarczym i kulturalnym. Wydaje się, że tendencja do wyjazdu członków grupy z Rumunii uległa w ostatnich latach zahamowaniu. Prawdą jest również, iż

⁵⁶ *Ibidem*, s. 47-49.

⁵⁷ *Anuarul statistic 2012*, București 2013, s. 254.

⁵⁸ M. Kmezić, *Minority Media in Central Europe: Comparative Assessment*, [w:] *Practice of Minority...*, s. 129-130.

⁵⁹ S. Brezigar, R. Bešter, M. Medvešek, M. Žagar, *Cultural Aspects and Life of Ethnic Minorities in Central Europe*, [w:] *Practice of Minority*, s. 75.

ci, którzy pozostali, to w większości ludzie w starszym wieku, co każe sceptycznie spojrzeć na funkcjonowanie tej grupy w przyszłości.

Podsumowanie

Historia mniejszości niemieckiej na obszarze Rumunii jest skomplikowana. Wynika to przede wszystkim z tego, że Rumunia w granicach zbliżonych do obecnych ukształtowała się dopiero po 1918 r. W konsekwencji objęła swym obszarem także grupy Niemców, którzy mieszkali wcześniej w innych państwach, w szczególności na Węgrzech. Jednak nawet w wypadku zamieszkiwania w jednym państwie, mniejszość niemiecka, jak wykazano, nie była – i nie jest obecnie – grupą jednolitą. Wynika to z różnych prądów osadniczych, w toku których poszczególne grupy osiedliły się w Siedmiogrodzie, Banacie, regionie Satu Mare czy w innych regionach będących częścią współczesnej Rumunii. Zróżnicowanie było widoczne także w dialekcie, kulturze i kultywowanych tradycjach.

Obecnie w Rumunii żyje niespełna 40-tysięczna grupa mniejszości niemieckiej. Jest ona reprezentowana w parlamencie przez jednego przedstawiciela, posiada własne ugrupowanie polityczne, a jej działalność jest widoczna przede wszystkim na szczeblu lokalnym. Na skutek wyjazdów Niemców z Rumunii w perspektywie kilkudziesięciu lat istnienie tejże mniejszości staje pod dużym znakiem zapytania.

The german minority in Romania The past and the present

Abstract

The Germans of Romania are not a single group, this is only purely geographical notion. There are independent groups: Transylvanian Saxons, Satu Mare Swabians, Banat Swabians, Landler, Zipser, Bukovina Germans, Bessarabia Germans and Dobruja Germans. The largest and oldest group is Transylvanian Saxons. They entered this area in response to the invitation of Hungarian King Geza II. Swabians settlers in Banat colonized the wilderness left behind by the Turks during the reigns of Charles VI, Maria Theresia and Joseph II. In the 19th century German settlers came to Bessarabia from Russia. After the First World War Transylvania, the Bukovina, the Banat, Satu Mare and Bessarabia fell to Romania.

There were a number more than 760 000 Germans in Romania in 1939, in 2011 only 37 000. The existence of German population in Romania is seriously endangered by emigration to Germany after 1989.

In contemporary Romania the Germans are represented by the FDGR-party (The Democratic Forum of the Germans in Romania), which translates into only a single seat in the parliament. This minority plays a significant role in regional elections, one of example is the town Sibiu with Germans.